GAZETA LWOWSKA.

W Piątek **N^er. 109.** 19. Września 1828.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Z Wiédnia d. 12. Września.* —

JJ. KK. WW. Xiążęta August i Wilhelm Pruscy, pierwszy pod imieniem Hrabi Mansfeld przybyli tu onegdaj, aby się znajdowali na obrótach wojska zebranego w obozie pod Traiskirchen. Obróty, które dnia wczorajszego miały być wykonane, dla spodziewanego przybycia Ich Królewiczowskich Mości odłożone zostały na dzień jutrzejszy. (D. A.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Eskadra Rossyjska przeznaczona na morze środziemne, naprawiwszy to, co onej burza popsuła miała w d. 1. Września odbić z Plymouthu i udać się na miejsce swojego przeznaczenia. O losie okrętu Rossyjskiego Admirała nie było w Londynie do d. 1. t. m. żadnej wiadomości.

W Londynie słychać, że Parlament zbierze się w pierwszych dniach Listopada. Urzędnicy Izby niższej mieli otrzymać zalecenie, aby się na ten czas w urzędach swoich znajdowali. Sądzą, że mianowany będzie komitet do rozpoznania sprawy Katolików, i dopiero w tedy odroczony zostanie Parlament do Stycznia przyszłego roku, dla przełożenia raportu tego komitetu.

Mówią znowu, że Lord Maryborough stanie na czele admiralicyi.

Xiążę Cambridge pojechał dnia 28. Sierpnia do Hannoweru; towarzyszy mu Hr. Kielmansegge. Xiążę Klarencyi przybył także tego samego dnia do miasta i miał konferencyję z Lordem Kanclerzem w Admiralicyi, trwającą w pół do piątej, poczém Xiążę znowu powrócił do Bushy-Park.

Xiąże Wellington był dnia 26. na obiedzie u Xięcia Esterhazego, Posła Austryjackiego w Cheltenham, a wieczorem trudnił się depeszami, które odebrał z Treazury. Xiężna Esterhazy i iej córka znajdują się u wód Cheltenham. Bal w domu assamblów, którym się Xiążę trudnił, był bardzo świetny; zdaje się, iż Xięciu wody w Cheltenham służą; daleko wygląda lepiej jak gdy przybył, i powiedział Mistrzowi obrzędów Kapitanowi Marshal, że nigdzie się mu tak niepodobało jak Cheltenham. I teatr już odwiedził.

Poseł Austryjaki, jakoteż nowy Poseł Szwedzki pracowali z Hrabią Aberdeen w urzędzie spraw zewnętrznych w d. 27., a Poseł Pruski w d. 28. Sierpnia. — Hrabia Belmore (nowy Gubernator Jamaiki) naradzał się w d. 27. z Sir Jerzym Murraj w urzędzie osadniczym.

Jenerał Lejtnant Sir Herbert Taylor mianowany jest Jenerałem Adjutantem wojska w miejscu zmarłego Sir Henry Torrens. Zwłoki ostatniego, stosownie do żądania jego rodziny złożone zostaną bez okazałości w Welwyn, w Hertsordshire. Podpułkownik d'Aguilar jego najdawniejszy i największy przyjaciel odprowadzi je do grobu.

Podług listów z Malty z d. 2. Sierpnia zawinęła tamże fregata Dryada z Nawarynu, którą ztamtąd d. 26. Lipca wypłynęła; Kapitan tejże Crofton powiada, iż w skutek przygotowań do opuszczenia Morei przez wojsko egipskie, Sir Edward Kodrington udał się do Alexandryi, dla przyspieszenia wysłania okrętów przewozowych, które toż wojska mają zabrać w Nawarynie.

W Dzienniku *John Bull* czytamy artykuł następujący. Zdaje się, iż dotąd względem utworzenia Komissyi admiralicyjnej nic jeszcze nie postanowiono, chociaż wymieniają wielu Panow, z których jeden albo drugi ma stanąć na czele. Ministrowie sądzą, że Lord Grej obejmie znowu dawniejszy urząd pierwszego Lorda Admiralicyi; podczas gdy inni twierdzą z pewnością, że P. Huskisson wnijdzie znowu do gabinetu jako naczelnik admiralicyi; co zaś zdaje się być do prawdy podobniejszem jest to, iż Hr. Bathurst otrzyma wydział morski miasto prezydentury w tajnej radzie. Ta odmiana ministeryjalna w teraźniejszem przesileniu byłaby ważną, ponieważ przezto otworzona będzie prezydentura tajnej rady, której osadzenie mogłoby posłużyć do usunienia wątpliwości i obawy, jakie powstały w publicznej opinii, przez wiarę w zmianę widoków naszego sławnego pierwszego Ministra względem bardzo ważnego pytania (katolickiego).

P. Auvernay, Kapitan Francuzkiego okrętu Harmonija, który w d. 5 Czerwca z Kalkuty zawinął do Bordeaux, widział w okolicy przylądka dobrej nadziei kilka wysp lodowych, i prawdę tę po-

)(

twierdza drugi sternik Hiszpańskiego okrętu Konstancyja, D. P. Medyna y Correa, który płynąc z Manili zawinął w d. 18. Lipca do Kadyxu. Okręt Hiszpański widział owe wyspy pod stopniem 35° 54′ 46″ połud. szer., i 24° 7′ 44″ wschod. dług. Było ich siedm, między temi kilka znacznych, a jedna wielka, dość wysoka; jedna największa formowała czworobok wysoki 25 do 30 nici (150 do 180 stop). (G. W.)

Francyja.

Król Jmć, przenocowawszy w Meaux pojechał przez Chalons do Metz, gdzie według depeszy telegraficznej wraz z Delfinem odprawił swoj wjazd konno d. 3. Września.

Osoby, które Królowi towarzyszą w podróży do Departamentów północnych, są: Xiążę Mouchy, Kapitan gwardyi, Xiążę Karol Damas, W. Podkomorzy, Xiążę Polignac, W. Koniuszy, Xiążę Maillé i Fitz James, Jenerał Adjutant Królewski.

Xiążę Escars towarzyszy Delfinów.

Podług depeszy telegraficznej, drugi konwoj wyprawy do Morei wstrzymany przeciwnemi wiatrami wyszedł w d. 2. Września pod żagle; konwoj ten składa się z pięciu okrętów wojennych i czterdziestu dziewięciu przewozowych.

Lord Cochrane pojechał z P. G. Cochrane w d. 31. Sierpnia z Paryża do Toulonu, gdzie wsiądzie na statek parny Merkury i uda się do Grecyi. (G. W.)

Zjednoczone Niderlandy.

Dziennik Belgicki wyraża: Pewien Dziennik Niemiecki doniósł z pewnością, że Xiążę Bernhard Sasko-Wajmarski mianowany został Jeneralnym Gubernatorem naszych posiadłości w Indyjach wschodnich. Wiadomość tę, którą sami powtórzyliśmy, jesteśmy upoważnieni, ogłosić za bezzasadną.

Jenerał Portugalski Saldanha bawi od kilku tygodni w Bruxelli, gdzie Hr. Villa-Flor wraz z innemi członkami Junty Oportskiej jest spodziewany. (D. A.)

Niemcy.

Gazeta polityczna Monachijska z d. 8. b. m. donosi: »Wczoraj z południa o godz. 2. Królowa Jejmość, nasza najłaskawsza Pani wyjechała na mające się w d. 9. t. m. odbyć zaślubienie Xiężniczki Ludwiki z Xięciem Ludwikiem Maxymilijanem Bawarskim; Xiążę Następca Tronu, Xiążęta Otto i Luitpold i Xiężniczka Matylda udali się także przed południem. We Czwartek zjechała N. Cesarzowa Jejmość Austryjacka z J. C. W. Arcy-Xiężną Zofiją. Oprócz tych wysokich Gości znajdują się następujące osoby w Tegernsee: J. C. Wys. Xiążę Karol; J. K. W. Xiążę Wilhelm Bawarski; J. K. W. Xiężna Leuchtenberska; JJ. KK. WW. Xiążę Jan i Xiężna Amalia Sascy; J.K W. owdowiała Xiężna Dwóch Mostów. Król Jmć jest co chwila w Tegernsee spodziewany. (D. A.)

Prussy.

Gazety Berlińskie donoszą z Lignicy d. 2. Września: »Wczoraj z południa o godzinie wpół do piątej przybył tu Król Jmć w pożądaném zdrowiu, dla odprawienia przeglądu piątego korpusu wojska. Monarcha wyjechał w tym celu w d. 31. z. m. z Berlina, nocował w Gruneberg, i zjechał tutaj powitany w pokojach Akademii rycerskiej na przyjęcie jego wyporządzonej przez Xiążąt domu król., innych zebranych tu Xiążąt, Jenerałów, dowodzców pułkowych piątego korpusu jakoteż przez pierwsze osoby władz cywilnych prowincyi i miejsca. Powszechna radość z przybycia Monarchy objawiła się tak w licznem zgromadzenie mieszkańców jakoteż w oświeceniu wieczorem miasta. Dzisiaj rano o godzinie 9 raczył Monarcha oglądać korpus piąty w paradzie stojący, kazał mu przed sobą przeciągnąć, i oświadczył wojsku z dobrej postawy swoje zadowolenie. Deszcz od kilku dni padający nie bardzo sprzyjał uroczystości dnia tego.

Z Szczecina piszą z d. 30. Sierpnia: Gdy dzisiaj wielkie ćwiczeniu jesienne wojska tutaj zebranego skończyły się z upodobaniem J.K.W. Następcy Tronu, przeto JKW. udał się do Szląska.

Rossyja.

Dziennik Odeski z d. 29. Sierpnia (10. Września) donosi:

— Z *Odessy d.* 29. *Sierpnia.* —

W Sobotę d. 25. Sierpnia, raczyła N. Cesarzowa Jmć zwiedzić instytut wychowania panien ślacheckich. Gubernator miasta, radzca Bogdanowski i członkowie Komissyi dozorczej przyjmowali N. Cesarzową Jmć przy wstępie. N. Pani wchodziła we wszystkie szczegóły, raczyła rozmawiać z Panią Schedewer dyrektorką tego instytutu i oddać jej pochwały za urządzenia i porządek panujące w tym instytucie, poczém N. Pani udała się na plac przeznaczony na nowy dom dla tego instytutu.

W Poniedziałek d. 27. b. m. N. Pani zaszczyciła obecnością swoją Muzeum Odessy, raczyła wnijść w szczegóły zbioru starożytności. N Pani oświadczyła swoje najwyższe upodobanie, widząc w tak krótkim czasie tyle rozmaitych ważnych przedmiotów zebranych, dotyczących szczególniej starożytności, odkrytych na ziemi klassycznej nowej Rossyi, które składają osobną kategoryją i powinny z powodu swego pochodzenia mocno interesować.

Gazety Berlińskie donoszą z Petersburga z d. 30. Sierpnia: W d. 27. t. m. miała Hrabina Zichy małżonka C. K. Austryjackiego Posła u N. Cesarzowej matki pożegnawcze posłuchanie.

Z Kiszeniewa piszą: Korpus gwardyi przeszedł w dobrym stanie Besarabiję. Lewa kolumna zatrzymała się cokolwiek na przeprawie nad Dniestrem pod Dubassarami; most tameczny na łyżwach z powodu wezbrania rzeki był zdięty, którą nawet na promach nie można było przebywać, wszelako tę przeszkodę wnet usunięto.

Ukazem do Kanclerza nadwornego datowanym w Odessie d. 17. t. m. raczył N. Pan Elżbietę Rudzewiczównę, córkę Jenerała piechoty, w nagrodę zasług jej ojca i jego' waleczności w oczach Cesarza Jmci okazanej, mianować frajliną NN. Ichmość Cesarzowych. (D.A.)

Ukazem datowanym pod d. 3. t. m. wydanym do rządzącego Senatu raczył Cesarz Jmć dozwolić przywozu niektórych dotąd zakazanych towarów przez urząd cłowy w Radziwiłłowie, gdzie także i cło powinno być opłacane. (G.W.)

Turcyja.

Dostrzegacz Austryjacki pod napisem: »*Z Konstantynopola z d. 28. Sierpnia*« zawiera co następuje:

W. Wezyr wyruszył w d. 20. t. m. ze zwyczajną uroczystością. Wojsko, które wraz z Mehmedem Selimem Paszą ztąd wyszło, liczą 8 do 9000 ludzi; jednakowoż liczbę tę pomnożą ze wszystkich stron dążące kontyngensy, zanim W. Wezyr przybędzie do głównego obozu pod Szumlą, dokąd odebrał rozkaz udać się przez Adryjanopol.

Sułtan Mehmed postanowił w razie potrzeby stanąć osobiście na czele swojego wojska. Przygotowania do tego idą z wielką czynnością, tak w Seraju, jakoteż i po za Serajem; wszelako czas wyruszenia Jego Wysokości zawisł będzie od wypadków wojennych. Tymczasem przed kilką dniami wysłany został do obozu pod Szumlą Bostandżi Pasza, czyli najwyższy Kapitan gwardyi W. Sułtana, z kilką innymi Oficerami Seraju, aby Seraskierowi Hussein Paszy doniósł o postanowieniu W. Sułtana, jakoteż o wyruszeniu W. Wezyra. Sądzą, że Bostandżi Pasza jest oraz upoważniony zawieść Hussein Paszy, pochlebny list W. Sułtana i kosztowne podarunki, jako dowód upodobania z jego walecznego postępowania.

Wiadomości z teatru wojny, które W. Porta, w prawdzie nie w porządnych raportach wojennych oznajmia, są ciągle pomyślne dla Tureckiego oręża. Podług tych doniesień w d. 9. Sierpnia odparty został silny attak Rossyjan pod Warną, przez mężny odpór Kapudana Paszy ze znaczną stratą nieprzyjaciela; dniem później między Bazardżukiem a Janibazar, transport Rosszjski napadnięty był w marszu przez korpus Tureckiej jazdy pod rozkazami Ibrahim Paszy, przyczém Turcy zabrali kilkaset wołów, koni, wiele taborów i kilka wozów amunicyjnych. Inna potyczka zaszła w d. 15. Sierpnia na południe od Szumli. Korpus Rossyjski, jak mówią, pod rozkazami Jenerała Rüdiger, posunął się wbok od Szumli ku równinie między góry pod Eski-Stambuł, zkąd zagrażał pozycyi Hussein-Paszy z tyłu i z boku; atoli znaczny korpus wysłany pod Halil i Hassan Paszą, zmusił nieprzyjaciela do odwrotu po kilkugodzinnéj potyczce, w któréj zrządził mu znaczną stratę w zabitych i ranionych i w niewolę wziętych, i zabrał mu jedno działo.

W d. 15. t. m. przez statek, który przybył w sześciu dniach z Odessy otrzymano tu wiadomość, że w 8. Sierpnia zjechał tamże Cesarz Mikołaj. Podług listów z Odessy z d. 9. t m., które przez ten okręt nadeszły, nie miano nic stanowczego przedsięwziąć przeciwko Tureckim pozycyjom u stóp Balkanu przed przyjściem licznych ze środku kraju spodziewanych posiłków, mianowicie gwardyj; te posiłki mają stanąć w pierwszéj połowie Września na miejscu swojego przeznaczenia i około tegoż samego czasu zamysla Cesarz Jmć udać się do wojska.

Pomimo tych zaspokajających na teraz dla W. Porty wiadomości, nie zaniechano uzbrajać się i czynić przygotowania do obrony, lecz takowe z podwojoną popierane są czynnością. W. Sułtan rozkazał, aby w niejakiém oddaleniu od zewnętrznych murów, stolicę otaczających, założony był szereg szańców i bateryj. Jakoż natychmiast przystąpiono do robót. Kilkatysięcy robotników zajętych jest nieustannie od dni czternastu wybieraniem fossy w szańcach, wiązaniem faszyn i innemi robotami fortyfikacyi, i już przed wzgórzami panującemi przedmieściu Ejub aż ku Daud Pasza widać rzęd bateryj i polowych szańców, osadzonych liczną artyleryją, które aż do morza białego mogą być rozciągnięne, i tak cały front miasta od lądu zasłonią.

Przy tych wszystkich natężeniach i niezmiernych wydatkach przez wojnę zrządzonych, nie przestają kończyć rozpoczętych kosztownych budowli koszar w Skutari i Czengelkoi, pałacu W. Sułtana w Beglerbei i koszar marynarki na wyspie Halki.

Jako nowy dowód ducha panującego od reformy wojska, to jest od r. 1826, jest zbliżanie się rządu Ottomańskiego do zasad dawno już przez Mocarstwa Chrześcijańskie używanych, w obchodzeniu się z jeńcami wojennymi. Na przedsta-

wienie ces. Austryjackiego Internuncyjusza Barona Ottenfels względem jeńców Rossyjskich osadzonych w Bagno, posłano takowych w d. 18. t. m. na kilku okrętach na wyspę Halki, jednę z wysp Xiążęcych i umieszczono ich w klasztorze Greckim, przyczém Reis-Efendi Baronowi Ottenfels kazał oznajmić, że wyraźną wolą jest W. Sułtana aby się z tymi jeńcami lepiéj obchodzono, by mieli lepszą żywność, mogli używać przechadzki i by im wolno było pełnić obowiązki religijne.

Były tłómacz W. Porty, Jakowaki Argiropulo i były Kajmakan Multański Stefanaki Vogorides przywołani zostali ze swojego wygnania do Brossa. Pierwszy pozostanie w stolicy, atoli na teraz nie będzie umieszczony, ostatni na własne żądanie uda się z W. Wezyrem do obozu.

Sulejman Pasza, dowódzca Braiłowa, który chociaż twierdzy téj walecznie bronił, wszelako obwiniony, że onę zawcześnie poddał, został po rozpoznaniu jego postępowania przez sąd wojenny na wyspę Mitylenę wygnany, gdzie przybył w d. 17. t. m.

Ponieważ nierozstropne postępowanie Abdurahmana Paszy Bosnii, tę prowincyją, zwłaszcza w czasie teraźniejszym, wystawiało na zamieszki, przeto został tenże z Wielkorządztwa złożony, a gdy w miejscu jego przeznaczony Emin Valid Pasza tymczasem umarł, mianowany został Wielkorządzcą Bosnii Ali Namik Pasza, który się wprzód w wojnie przeciwko powstańcom Greckim odznaczył.

Wiadomości z Grecyi.

Najnowszy Dziennik *Abeille Grecque* z d. 7. Sierpnia zawiera następującą odezwę naczelnego Wódza wojska Grecyi wschodniéj: »Do Obywateli prowincyj tego Departamentu, rozproszonych po różnych miejscach wolnéj Grecyi: — »Dostatecznie wiadome są okoliczności, które zmusiły prowincyje Grecyi wschodniéj, zaniechać wojny, któréj ciężary i nieszczęścia tak długo wspaniale znosiły. — Rząd, który oswobodzenie tych prowincyj uważał zawsze za ważny przedmiot swoich wielkich prac, w skutek swojego rozporządzenia o wojskowości pod liczbą 180. zebrał i urządził dostateczny korpus walecznych wojowników i nad nimi poruczył mi dowództwo od miesiąca Marca. — Silne powody nie dozwolały, aby ten korpus pierwéj wyruszył. Nakoniec nasz szanowny rząd, pomimo wszelkich trudności, jakie go otaczają, sprawił przez swoję czynność, iż we wszelkie potrzeby został opatrzony, i zalecił mi, abym był gotów wyruszyć przeciwko nieprzyjacielowi. Przejęty zupełnie największą uległością, którą temu rządowi jestem winien i ożywiony życzeniem dać mu istotne i najwłaściwsze dowody że chcę usprawiedliwić zaufanie, jakiém mi zaszczyca, śpieszę dopełnić jego rozkazów zasadzając na tém moję sławę. — Cały świat zna zapał, właściwy waszemu charakterowi. W tém przekonaniu nie wątpię, iż będziecie się starali, dać większe jeszcze tego dowody, zwłaszcza, iż znacie ojcowską staranność rządu i podstawę, na któréj opierają się nasze wojenne przedsięwzięcia. Teraźniejsza wyprawa, zrządzi dla Departamentów wschodnich przesilenie. Każdy z obywateli téj prowincyi, powinien okazać czynem tę miłość ojczyzny, którą chowa w piersi swojéj. — Temi zasadami przejęty, wzywam tych obywateli, aby ku hańbie swojéj nie zostawali samymi tylko widzami naszego pochodu, lecz, by wszyscy udali się do obozu, i przyczynili się do oswobodzenia swojéj ojczyzny. Ci, którzy są w stanie to uczynić, ujmą za broń, zaś doświadczone starce wspierać nas będą swoimi radami i swoim wpływem. Z resztą nie obawiam się, aby miłość ojczyzny wygasła w sercach naszych ziomków, którzy za najświętszą sprawę krew swoję przelali, i którzy natłokowi okoliczności tylko w tym zamiarze na czas ulegli, póki się pomyślniejsza nie poda sposobność. Lecz jakaż sposobność może onym zaręczyć lepiéj jak teraźniejsza odzyskanie swojéj polityczněj exystencyi? — Rząd upoważnił mię do zaprowadzenia Demogerentów we wszystkich prowincyjach, z których reszta zwalczonych i wygnanych barbarzyńców zniknie. Możemy obiecywać sobie najszczęśliwszego końca, zupełnie po myśli naszéj. Rząd, który ma niezawodną nadzieję, iż oczekiwane skutki odpowiedzą jego życzeniom i jego wielkim wydatkom, dozna niemniéj nowego słodkiego ukontentowania, gdy zobaczy, że Prymatowie i rozsądni ludzie téj prowincyi poddają się wnętrznemu urządzeniu i zarządowi aż do zaprowadzenia władz prawych. — Ja z swojéj strony dopełniam powinności, któréj moja służba wymaga, a która ma na celu waszę szczęśliwą exystencyją. Teraz od was zależy dać jeszcze raz dowody waszego patryjotyzmu i jeszcze niejakie ofiary w tym nowym zawodzie ponieść. Tym sposobem ustalicie sławę swoję w rządzie, który dla waszego szczęścia jest wam przełożony. — W główněj kwaterze w Megarze d. 2. Sierpnia 1828. Wódz naczelny wojska Grecyi wschodniéj: Dymitry Ypsilanty« (D. A.)

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 38. Rozmaitości.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Drukiem: Piotra Pillera.